

Cena 15 fr.
REDAKCJA I ADMINISTRACJA
55 r. du Faubourg Montmartre
PARIS (9).
Telefon: LAMartine 88-18
(lignes groupées)
Konto pocztowe
EDITIONS POLONAISES
PARIS C. 87 39 19

Stowo Polskie

DZIENNIK WOLNYCH POLAKÓW

LA PAROLE POLONAISE
Quotidien des Polonais Libres.

ROK II. PARYŻ, WTOREK 20 STYCZNIA 1953 Nr 17 (219)

BEZCZELNE WYSTĄPIENIE WARSZAWY

OSKARZA ST. ZJEDNOCZONE O DYBANIE NA NIEPODLEGŁOŚĆ POLSKI

Warszawa (A.P.) — Prasa warszawska podaje tekst noty, złożonej przez ministra spraw zagr. Skrzyszewskiego w ambasadzie amerykańskiej i protestującej „w sposób najbardziej stanowczy przeciw brutalnemu naruszeniu w dniu 4 listopada 1952 terytorium Polski przez amerykański samolot wojskowy”.

Nota powtarza znane „rewelacje” o zruczeniu na spadkach dwóch „szpiegów i sabotażystów” Stefana Skrzyszewskiego i Dionizego Sosnowskiego, wy-

szonych w 3 aparaty radiowe, 2 reolwery z amunicją, aparat sygnalizacyjny, 75.000 zł., fiolki z trucizną, oraz hełmy i mundury amerykańskie (!). Nota podkreśla, że rząd USA dotąd nie odpowiedział na notę z 12 stycznia 1952 odnoszącą się do „setek milionów dolarów na cele dywersyj i sabotażu”, oraz powołuje się na „czarna notę” Jana Homy i Wandy Weber i przywołuje WIN Kowalskiego i Sienko. — by oświadczyć, że na osobiste zarządzenie podsekretarza obrony Royalla i gen. Bradleya rząd amerykański przygotował plan „Wulkan”, polegający na wysłaniu do Polski agentów, których zadaniem jest oznaczenie

GEN. SOSNKOWSKI W KANADZIE
Monreal (kor. wł.) — Przedstawiciel Komisji Porozumiewawczej Stronnictw Rady Politycznej w Kanadzie, w osobach panów Józefa Nowaczka (P. P. S.), Zygmunta Celichowskiego (Stronnictwo Narodowe) i Stanisława Andrackiego (NID) złożyli w Montrealu w dniu 15 stycznia oficjalną wizytę gen. Kazimierzowi Sosnkowskiemu po jego powrocie z Londynu do Kanady.

W długiej rozmowie gen. Sosnkowski przedstawił się z przedstawicielami stronnictw swoimi spostrzeżeniami z Londynu, wyrażając nadzieję, że najbliższa przyszłość przyniesie pełne zjednoczenie politycznej emigracji, które uważa za konieczny i podstawowy warunek skuteczności polityki polskiej na terenie międzynarodowym.

EISENHOWER WYJECHAŁ DO WASHINGTONU
Nowy Jork (A.P.) — Gen. Eisenhower udał się z Nowego Jorku specjalnym pociągiem do Waszyngtonu na uroczystości instalacji w Białym Domu. Generalowi towarzyszą jego żona i teściowa, syn John z żoną Barbara oraz pułk. Schultz.

Równocześnie Truman przyjął dymisję swych ministrów, wyrażając im podziękowanie.

RZĄD MAYERA ZABLOKOWAŁ 80 MILIARDÓW
Paryż (A. F. P.) — Po kilku posiedzeniach rady gabinetowej rząd postanowił zablokować w budżecie około 80 miliardów franków, w tym 36 miliardów przeznaczonych na obronę narodową a resztę z zakresu budżetu administracyjnego i budżetu na odbudowę.

NOWE KOMPLIKACJE W PERSJI
Kaszani pogłócił się z Mossadekiem
Teheran (A.P.) — Przywódca religijny Persów Kaszani w liście, wysłanym do parlamentu, zapowiedział, że nie zgodzi się na udzielenie rządowi Mossadeka pełnomocnictw, ponieważ są one niekonstytucyjne i szkodliwe dla kraju. Kaszani zaznaczył, że jako przewodniczący parlamentu nie dopuści nawet do dyskusji nad pełnomocnictwami.

POSTĘP W SPRAWIE NAFTOWEJ
Teheran (A.P.) — Po ostatniej półtoragodzinnej konferencji Mossadeka z ambasaderem amerykańskim Hendersonem koła polityczne w Teheranie utrzymują, że osiągnięto znaczny postęp, a minister spraw zagr. Fatemi oświadczył, że jest w tej chwili większym optymistą, niż kiedykolwiek dawniej.

Mossadek rozważa amerykański projekt w sprawie ropy
Premier Iranu Mossadek, rozważa nowy projekt zatwienia sporu naftowego między Persją i Anglią opracowany w St. Zjednoczonych.

PIEKŁO OGNI NA KOREI
Seul (A.P.) — Po stwierdzeniu przez samoloty rozpoznawcze koncentracji nieprzyjacielskiej na froncie środkowym, rejon koncentracji został gwałtownie ostrzelany przez artylerię sojuszniczą, podczas gdy lotnictwo zrzuciło go bombami napalowymi.

Koło Kumsong odparto w 5-godzinnych walkach wręcz natarcie 400 Chińczyków, wspomagane przez czołgi. Wieczorem 11 superfortec zrzuciło 90 ton bomb na Pjongyng.

ANKIETA AMERYKAŃSKA STWIERDZA: Połowa Niemców w pochwałę hitleryzm

Bonn (A. P.) — Wysoka Komisja amerykańska ogłosiła wyniki przeprowadzonej przez siebie ankiety, z której wynika że prawie połowa (44 procent) ludności Zachodnich Niemiec uważa, że hitleryzm miał więcej stron dodatnich, niż ujemnych, a 25 procent zachowało się neutralnie, gdyby znów doszedł do władzy.

Wynik ten zadziwia różni się od optymizmu byłego Wysokiego Komisarza Mc Cloya, który niedawno oświadczył, że 90 procent Niemców jest za rządem demokratycznym.

Obecnie Wysoka Komisja USA stwierdza, że w roku 1952 był rok wzrostu dobrobytu gospodarczego i równocześnie wzrostu wpływu neonacizmu. Wzrosły one szczególnie wśród młodzieży, której 49 procent uważa hitleryzm za zjawisko raczej dodatnie, tylko 29 procent jest inne-

go zdania, a 22 procent nie ma własnego poglądu na tę sprawę. Wśród członków stronnictw wolnych demokratów i innych stronnictw prawicowych 59 procent ocenia hitleryzm pozytywnie, a 35 negatywnie.

W sprawie powstania silnej, zjednoczonej partii, identycznej z narodowo-socjalistyczną, 25 procent oświadczyło, że uczyni wszystko, by nie dopuścić do jej powstania, 26 proc. — że zachowa neutralność, 4 procent — że jest za i uczyni wszystko dla poparcia sprawy.

W świetle ankiety — powiedział raport — Zachodnie Niemcy są znacznie bardziej odporne na komunizm niż na nazizm. armii europejskiej. Oslawione uzbrojenia Zach Niemiec, 47 proc. opowiedziało się za nową armią niemiecką i tylko 24 proc. za jej włączeniem do armii europejskiej. sławione przemówienie gen. Ramekiego 31 proc. osób uważa za słuszne, 25 proc. za częściowo słuszne, 35 proc. za niesłuszne.

Wreszcie 59 proc. stwierdziło, że ogół Niemców nie ponosi odpowiedzialności za przesłanie wania Żydów, a tylko 5 proc. przyznało „pewną odpowiedzialność”

KOMUNISTA PROWADZI w wyborach uzupełniających
Blois (A.F.P.) — W wyborach uzupełniających do Zgromadzenia Narodowego w dep. Loire et Cher, odbytych w ubiegłą niedzielę, w pierwszej kolejności prowadzi komunista Paulmier 24.659 głosów, na drugim miejscu jest kandydat wspólny M.R.P. i R.P.F. Mercier 23.118, na trzecim miejscu kandydat niezależnych Simon 16.513, na czwartym socjalista Gignaud 10.238. Ponieważ nikt nie zdobył bezwzględnej większości, odbędzie się jeszcze druga kolejka głosowania z uprawnionych do głosowania nie wzięło udziału w wyborach 40 proc.

OWZARTA PARTIA SOCJALISTYCZNA WE WŁOSSZECH
Bolonia (A. P.) — W Bolonii powstała czwarta włoska partia socjalistyczna „lewej demokracji”, złożona z secesjonistów z partii Saragata. Po

Podczas startu wodnopłatuwiec wyrzucił się na wzburzonym morzu i zatonął.
5 amerykańskich i angielskich okrętów wojennych podoczyło natychmiast na miejsce i jak donoszą pierwsze wiadomości wyłowili z morza kilku rozbitków.

Metz (kor. wł.) — Rozprawa o morderstwie popełnione w obozie w Schirmeck dobiega końca. Po przesłuchaniu ostatnich świadków i zatwierdzeniu paru spraw formalnych głos zabierze prokurator, który domaga się śmierci, jak można przewidzieć, kary śmierci co najmniej dla Bucka i Nusebergera.

Przed sądem staje świadek Frey, który aresztowany został wraz z kilkoma kolegami, liczącymi od 15 do 16 lat, podczas wspólnego spotkania z nimi w domu swego ojca. Kilka miesięcy później Frey wraz z towarzyszącym do niego wydosłał się z mordowni i zbiegł. W dwa dni po ucieczce, zatrzymanym jednak zostali przez Wunscha, który przyprowadził ich do obozu. Zbił ich do nieprzytomności, potem zaprowadził do piwnicy, położonej na warkach z ziemniakami i bito ponownie. Gdy katowani tracieli przytomność, polewano ich lodowatą wodą i znęcano się ponownie nad nimi.

Następnym świadkiem jest młody inżynier lotnictwa, Rene Stolz, liczący 1 m. 90 wzrostu. Całe jego zajęcie polegało na układaniu w prosty linij szkielet i chodników z białych kamieni i polewaniu ich. W ciągu 9 tygodni świadek stracił 25 kilo na wadze.

Świadek R. Krieg opowiada jak w czerwcu 1944 r. jechał wozem na swoje pole i widział, że w pobliżu jakiś Niemiec strzelał do dwóch więźniów, Junga i Pelera. Jeden z nich zabity został na miejscu, Hille-

Przed krótkimi stanął oskarżony Graeff. Przyznaje się do zamordowania kobiety.
Po nim zeznawał Albert Daul, były członek organizacji młodzieży hitlerowskiej, który kłamał na każdym kroku jak na wychowanka takiej szkoły przystało. Odgrywał komedie przed sądem i twierdził najbardziej zuchwale, że ani on ani nikt z jego kolegów nie strzelał.

Następnym oskarżonym jest Elsaesser, Zeznaje, że oddział SS. zbliżając się do miejscowości Freyznet-le-Gallat przywitany został strażnikami. Kahn wydał rozkaz rozpoczęcia ognia z karabinów maszynowych, a później do stodoły wpadł oskarżony Boos i przez wracając leżących, dobił wystrzałem w tył głowy tych, którzy jeszcze dawali oznaki życia.

W kilkanaście minut później Elsaesser widział swego dowódcę Dickmanna, jak z założonymi w tył rękoma słuchał pamiątki i nawoływał kobiet zamkniętych w kościele. Za chwilę kilku żołnierzy wdarło do kościoła i rozpoczęło strzelanie oraz rzucanie granatów ręcznych do wnętrza.

PROCES O MASAKRĘ W ORADOUR

« Ci kaci zamordowali jej ojca »

Bordeaux (kor. wł.) — Pewna kobieta, przybyła w charakterze świadka, przyprowadziła ze sobą 8-letnią córeczkę. Na zwróconą przez sędziego uwagę, że może nieodbrza będzie, by dziecko strasznie rzeczy jakie miały miejsce w Oradour, matka odparła: „Ojca zamordowali ci kaci, którzy tutaj siedzą. Chcę, żeby dziecko poznało ich i zapamiętało sobie ich twarze”.

Przed krótkimi stanął oskarżony Freyznet-le-Gallat przywitany został strażnikami. Kahn wydał rozkaz rozpoczęcia ognia z karabinów maszynowych, a później do stodoły wpadł oskarżony Boos i przez wracając leżących, dobił wystrzałem w tył głowy tych, którzy jeszcze dawali oznaki życia.

W kilkanaście minut później Elsaesser widział swego dowódcę Dickmanna, jak z założonymi w tył rękoma słuchał pamiątki i nawoływał kobiet zamkniętych w kościele. Za chwilę kilku żołnierzy wdarło do kościoła i rozpoczęło strzelanie oraz rzucanie granatów ręcznych do wnętrza.

Obrońca przegranej sprawy

Były ambasador amerykański w Moskwie Kennan wystąpił w Filadelfii z mową polityczną, której głównym motywem było „ostrzeżenie” opinii amerykańskiej przed „polityką wyzwolenia”, ogłoszoną przez nowego sekretarza stanu Dullesa.

Polityka ta — zdaniem Kennana — oznacza dążenie do usunięcia systemów politycznych, istniejących w innych państwach, byłaby więc „sprzeczną z naszymi zobowiązaniami międzynarodowymi, ze statutem ONZ”, której jesteśmy członkiem z, utrzymywanymi obecnie stosunkami dyplomatycznymi naszego rządu z rządami innych państw. Polityka taka musiałaby doprowadzić do ciężkich nieporozumień”.

Kennan, polecając w ten sposób nowy kurs polityki amerykańskiej i nie przecząc zresztą, że Sowiety są wrogie wobec Stanów Zjednoczonych, nie wysuwa ze swej strony żadnej recepty poza wskazaniem, że „muśimy być silni i zachować zimną krew”.

Wystąpienia Kennana nie należy lekceważyć: Niu tylko dlatego, ponieważ w oczach wielu Amerykanów jest on znakomitym znawcą zagadnień sowieckich, i dlatego, ponieważ jego poglądy nie są odosobnionymi. Jedną z dzisiejszych dżepów powiada, iż mowa Kennana otwiera okres wielkiej publicznej dyskusji między zwolennikami „aktywizmu” w amerykańskiej polityce zagranicznej i „ewolucjonizmu”, przyczem przez to ostatnie pojęcie należy rozumieć przede wszystkim unikanie wszystkiego, co mogłoby obceć słońki amerykańsko-sowieckie jeszcze bardziej zaostriżyć.

Czy to jest możliwe? Ze strony moskiewskiej trudno sobie wyobrazić większe za-

ostrzeżenie — poza chyba zerwaniem stosunków dyplomatycznych i otwartą agresją. Na wszystkich polach — propaganda, język dyplomatyczny, popieranie ruchów antyamerykańskich w całym świecie — Moskwa dośzła do punktu kulminacyjnego w polityce, której prowadzi tenże, iż Stany Zjednoczone są wrogim nr. 1 Sowietów. Nie ma epitetu, nie ma obelgi, nie ma żadnej sposobności, z której nie korzystano by, aby tylko Stanom Zjednoczonym zaszkodzić.

Natomiast po stronie amerykańskiej możliwości działania wyzerpano tylko w nieznacznym części. I polityka, która zapowiada Dulles, dopiero otwiera szersze perspektywy manewrów politycznych, nie polegających odróżnieniu akcji, która od dawna prowadzi Moskwa w stosunku do Zachodu, nie krepując się ani „zobowiązaniami międzynarodowymi”, ani statutem ONZ, ani stosunkami dyplomatycznymi. Głoszone przez Dullesa wyzwalenie narodów ujarzmionych byłoby jedynie repliką na sowiecką politykę „wyzwolenia narodów z pod jarzma kapitalistycznego”.

To oczywiście znacznie redukuje ryzyko takiej polityki i skrupuły, którym daje wyraz Kennan. I zresztą sam Dulles powołuje się wyraźnie na sowiecki precedens, podkreślając, iż zamierza iść tą samą drogą nacisku psychologicznego, która przyniosła Moskiewi sukcesy.

Fakt ten wprawdzie nie zapobiegnie wystąpieniom w rodzaju mowy Kennana, ani dyskusji, ale największym atutem Dullesa będzie tutaj pewnik, iż polityka Trumana, która porzuca, okazała się wobec Kremla bezowocna.

NEGIB: Wafdyści z komunistami przygotowywali zamach w Egipcie

Kair (A. P.) — Szef sztabu, pułkownik Nasser, oświadczył w imieniu Negiba, że aresztowanie 25 oficerów (w tym 2 pułkowników, 10 majorów, 11 kapitanów i 2 poruczników) i 15 osób cywilnych udaremniło wybuch buntu, przygotowanego przez Wafd do spółki z komunistami. Spiskowcy zamie-

rzali pierwotnie wystąpić 12 stycznia z okazji uroczystości uniwersyteckiej w rocznicę śmierci studentów, poległych w walkach z Anglikami nad Suezem, jednak zapobiegło temu aresztowanie agentów komunistycznych na uniwersytecie. Wówczas wyznaczono nowy termin — 25 stycznia, z okazji uroczystości półrocznej rządów generała Negiba.

Pułkownik Nasser dodał, że zamknięto 6 dzienników komunistycznych i że w całym kraju aresztuje się agentów komunistycznych. Generał Negib będzie rządził Egiptem przez co najmniej trzy lata. W tym czasie wyprowadzi się nową konstytucję, oczyści kraj z korupcji i wprowadzi nowy system polityczny.

POWODZIE W KALIFORNI
San Francisco (A. P.) — W związku z ulewami deszczowymi, padającymi bezustannie, kilkanaście miejscowości w Kalifornii zostało zalanych. Ponad 1.000 osób musiało ewakuować i szkodę spowodowane powodzią są bardzo znaczne. 10 osób poniosło śmierć, a sporo rannych umieszczone w szpitalach.

STATEK ZATONAŁ W POKLUBU KALKUTY
32 pielgrzymów zatonoło
Kalkuta (A. P.) — Statek przewożący pielgrzymów na wyspę Sagar zderzył się niedawno Kalkuty z boją morską i zatonął. Wszyscy pasażerowie usiłowali przepłynąć do brzoju, jednak silny prąd wodny wyrzucił ich na szerokie wody i nikt z nich nie został się uratować.

Zbirom z Schirmeck grozi kara śmierci

Metz (kor. wł.) — Rozprawa o morderstwie popełnione w obozie w Schirmeck dobiega końca. Po przesłuchaniu ostatnich świadków i zatwierdzeniu paru spraw formalnych głos zabierze prokurator, który domaga się śmierci, jak można przewidzieć, kary śmierci co najmniej dla Bucka i Nusebergera.

Przed sądem staje świadek Frey, który aresztowany został wraz z kilkoma kolegami, liczącymi od 15 do 16 lat, podczas wspólnego spotkania z nimi w domu swego ojca. Kilka miesięcy później Frey wraz z towarzyszącym do niego wydosłał się z mordowni i zbiegł. W dwa dni po ucieczce, zatrzymanym jednak zostali przez Wunscha, który przyprowadził ich do obozu. Zbił ich do nieprzytomności, potem zaprowadził do piwnicy, położonej na warkach z ziemniakami i bito ponownie. Gdy katowani tracieli przytomność, polewano ich lodowatą wodą i znęcano się ponownie nad nimi.

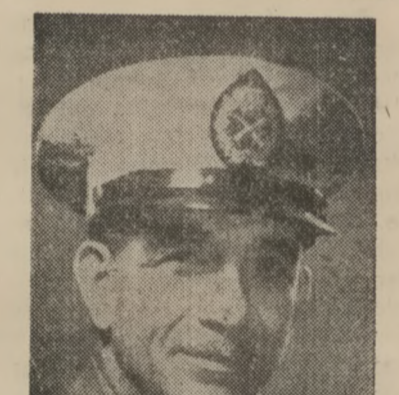
Następnym świadkiem jest młody inżynier lotnictwa, Rene Stolz, liczący 1 m. 90 wzrostu. Całe jego zajęcie polegało na układaniu w prosty linij szkielet i chodników z białych kamieni i polewaniu ich. W ciągu 9 tygodni świadek stracił 25 kilo na wadze.

Świadek R. Krieg opowiada jak w czerwcu 1944 r. jechał wozem na swoje pole i widział, że w pobliżu jakiś Niemiec strzelał do dwóch więźniów, Junga i Pelera. Jeden z nich zabity został na miejscu, Hille-

Przed krótkimi stanął oskarżony Graeff. Przyznaje się do zamordowania kobiety.
Po nim zeznawał Albert Daul, były członek organizacji młodzieży hitlerowskiej, który kłamał na każdym kroku jak na wychowanka takiej szkoły przystało. Odgrywał komedie przed sądem i twierdził najbardziej zuchwale, że ani on ani nikt z jego kolegów nie strzelał.

Następnym oskarżonym jest Elsaesser, Zeznaje, że oddział SS. zbliżając się do miejscowości Freyznet-le-Gallat przywitany został strażnikami. Kahn wydał rozkaz rozpoczęcia ognia z karabinów maszynowych, a później do stodoły wpadł oskarżony Boos i przez wracając leżących, dobił wystrzałem w tył głowy tych, którzy jeszcze dawali oznaki życia.

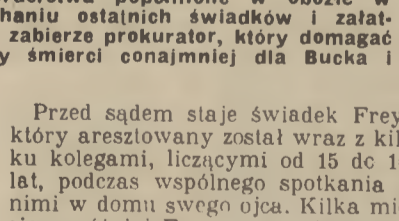
W kilkanaście minut później Elsaesser widział swego dowódcę Dickmanna, jak z założonymi w tył rękoma słuchał pamiątki i nawoływał kobiet zamkniętych w kościele. Za chwilę kilku żołnierzy wdarło do kościoła i rozpoczęło strzelanie oraz rzucanie granatów ręcznych do wnętrza.



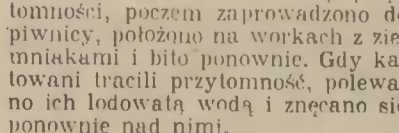
Dyktator Egiptu gen. Negib, jak donosiliśmy na trzy lata rozważał partię polityczną i w ten sposób ogłosił się nieograniczonym władcą kraju.



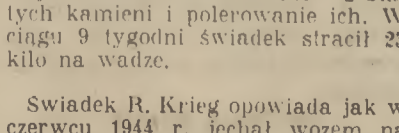
Dyktator Egiptu gen. Negib, jak donosiliśmy na trzy lata rozważał partię polityczną i w ten sposób ogłosił się nieograniczonym władcą kraju.



Dyktator Egiptu gen. Negib, jak donosiliśmy na trzy lata rozważał partię polityczną i w ten sposób ogłosił się nieograniczonym władcą kraju.



Dyktator Egiptu gen. Negib, jak donosiliśmy na trzy lata rozważał partię polityczną i w ten sposób ogłosił się nieograniczonym władcą kraju.



Dyktator Egiptu gen. Negib, jak donosiliśmy na trzy lata rozważał partię polityczną i w ten sposób ogłosił się nieograniczonym władcą kraju.



Dyktator Egiptu gen. Negib, jak donosiliśmy na trzy lata rozważał partię polityczną i w ten sposób ogłosił się nieograniczonym władcą kraju.

SKUTKI REZYMOVWEJ POLITYKI

Sprawa mieszkań to katastrofa

Od kilku tygodni reżym prowadzi głośną propagandę na temat konieczności gruntownych remontów kamienic i domów. Nasuwa się pytanie, dlaczego zamiast w trybie administracyjnym zająć się remontami, sprawa ta jest reżymu przesuwana na platformę propagandy. W kulisach tej sprawy tkwią charakterystyczne tajemniczo ustrojowe i polityczne aspekty.

TANDETNIE BUDOWNICTWO MŚCI SIĘ
Cała ta tandeta budowlana jest następstwem różnych pośpiesznych systemów budowlanych, jakie reżym według wzorów sowieckich wprowadza w Polsce. Metody budownictwa „pokojowego”, „szybkościowego” itp. są jedynie partackim „budownictwem”, a nie żadną metodą budowlaną „Murarski system trójkowy” daje również bardzo złe wyniki. System ten

polega na tym, iż dwóch murarzy układa cegły a trzeci je łączy. Na oko system ten daje szybkie i dobre wyniki. W rzeczywistości demy budowane tym systemem nie wiele są warte. Mury nasiakają wilgocią i pękają. Cały ten problem mieszkaniowy budzi w społeczeństwie gorę i oburzenie. Za pomocą propagandy „remontowej” reżym chce to oburzenie zakrzęcić.

(I. C.)

NOWA ARYSTOKRACJA: SOWIECCY URZĘDNIICY W POLSCE

Warszawa (I.C.). — W niektórych okolicach Polski znajdują się znaczne garnizony wojska sowieckiego i skupiska sowieckich urzędników cywilnych. Szczególnie duże skupienia obywateli sowieckich znajdują się wzdłuż zachodniej granicy, oraz we wszystkich niemal miejscowościach wybrzeża.

przez pracujących w urzędach sowieckich, jest conajmniej 4-krotnie wyższa. Dużo większe pobory i przydziały żywnościowe otrzymują obywatele sowieccy stacjonujący w Polsce jako członkowie armii i urzędnicy okupacyjnych. Nie trzeba dodawać, że całe to luksusowe utrzymanie idzie na koszt Polski i w uszczerbkiem głodującym obywatela polskiego.

Mimo, iż temu reżymu zaprzecza, obywatele sowieccy w Polsce, umundurowani i w cywilnych ubraniach, odrazu wywołują wrażenie przedstawicieli armii okupacyjnej. Oczywiście ta opiera się nie tylko na fakcie istnienia reżymu i nadrzeczności obywateli sowieckich, ale również na bardzo widocznych przywilejach, jakie im przysługują.

W głodującej Polsce obywatele sowieccy mają swoje sklepy. Gdy do takiego sowieckiego sklepu przez przypadek wejdzie Polak, usłyszy odpowiedź: „Dla Polaków nie!” (Podobnie było za okupacji niemieckiej, kiedy istniały osobne sklepy dla Niemców z napisem: „Nur fuer Deutsche”). Te sklepy dla obywateli sowieckich zaopatrzone są obficie we wszystko z rynku i zapasów polskich. Ceny w tych sklepach również są niższe niż w sklepach dla Polaków, o wiele niższe.

Urzędy sowieckie w Polsce zatrudniają na drugorzędnych stanowiskach pewną liczbę Polaków, którzy przeszli dokładne badanie prawomocności marksistowskiej. Polakom tym przydzielany jest pewien deputat żywnościowy ze sklepów sowieckich, co razem z wyższymi o kilkadziesiąt procent poborami daje w sumie wartość ponad 2.000 zł. miesięcznie. Jeśli się weźmie pod uwagę, że przeciętne pobory urzędnika lub robotnika wykwalifikowanego wynoszą około 500 zł., wartość świadczeń — otrzymywanych

Jak się dowiadujemy O. Wodowicz, kapelan marynarki Stanów Zjednoczonych od trzech z górą lat znajduje się na pokładzie lotniskowca „Leyte” należącego do składu VI Floty Stanów Zjednoczonych na wodach Morza Śródziemnego i zakotwiczonego u wejścia do portu w okolicy wylotu tej floty w portach hiszpańskich. W tym samym dniu dziesięciu innych członków załogi tegoż statku przystąpiło do bierzmowania udzielonego przez bawiarce w Walencji arcybiskupa tytularnego Melchiora. Chrzczu sw. udzielił natomiast kapelan lotniskowca O. Florian Wodowicz, pochodzenia polskiego, który przygotował do tego aktu porucznik-komisarz marynarki Ryszard Douglas Harris, podoficer Wirgiliusz Lynn Gillesa oraz 2 strzelców marynarki i trzech marynarzy. Burmistrz miasta Walencji i jego małżonka oraz komendant portu byli rodzicami chrzestnymi obdarując każdego z nowochrzczonych medalikami z wizerunkiem Matki Boskiej patronki miasta.

Dotychczasowy ambasador amerykański w Paryżu James Dunn mianowany zostaniem w najbliższym czasie ambasadorem w Madrycie. Na miejsce ambasadora Dunna przychodzi Douglas Dillon, znany przemysłowiec amerykański.

PO STŁUMIONEJ KRWAWO MANIFESTACJI W KRAKOWIE Cała Polska w napięciu

Już szereg dni temu rozeszły się niesprawdzone wiadomości, jakoby w Krakowie w okresie aresztowania ks. arcyb. Baziaka doszło do poważnych rozruchów. Dopiero teraz dobrze na ogół poinformowana agencja « Inter-Catholic Press Agency » przynosi po twierdzenie tych wiadomości, wraz z szeregiem szczegółów.

Aresztowanie arcybiskupa Eugeniusza Baziaka, ordynariusza archidiecezji lwowskiej i wikariusza kapitulnego archidiecezji krakowskiej, wywołało wśród całej ludności w Polsce wielkie oburzenie. Na wiadomość o aresztowaniu kościółki poczęły się zapalać wieńcami, którzy odmawiali modlitwy za przesładowanych i recytowali Litanię do Wszystkich Świętych. Manifestacje te były ciche i poza obrębem kościołów i domów prywatnych nie dawały się wyrażnie odczuć.

STRZELALI DO LUDNOŚCI

Natomiast w Krakowie ludność masowo wyszła na ulice miasta, publicznie manifestując na cześć zasłużonego pasterza i domagając się jego zwolnienia z więzienia. Gdy spontanicznie poczęły się gromadzić większe tłumy, Bezpieka natychmiast wezwała posiłki policyjne z sąsiednich miast o-

Bezpieki. Znacznie ograniczono również wszelki ruch oraz rozdzielanie pocztę i kontrolę wysyłanych z Krakowa listów.

Arcybiskupa Baziaka aresztowano wkrótce po uwięzieniu pięciu członków kurii krakowskiej. Wszystkich oskarżono o szpiegostwo, działalność wyrotową i antypaństwową, a nawet o handel dewizami zagranicznymi. Dokładny los aresztowanego arcybiskupa nie jest znany. Początkowe wiadomości wskazywały na pobyt arcybiskupa w areszcie domowym w Zakopanem. Późniejsze natomiast dają do myślenia, jakoby arcybiskup Baziak wywieziony został w głąb Rosji sowieckiej.



GENERAŁ RIDWAY UDĄJE SIĘ NA WYPŁOCZYNEK

Naczelny dowódca Północno-Atlantyckiej siły zbrojnych wyjechał 19 b.m. do Garmish Partenkirchen, gdzie spędzi 8-dniowe wycożysko.

WYBORY W IRAKU

W ubiegłą niedzielę odbyły się wybory powszechne w Iraku. Z dotychczasowych obliczeń wynika, że partia rządowa zdobyła 100 miejsc na 138 wybranych posłów.

LOTNISKOWIEC AMERYKAŃSKI PRZYBYŁ DO ST. NAZARE

Amerkański lotniskowiec „Tripoint” przybył do przystani St. Nazaire i przywiózł dla Francji 20 samolotów o napędzie odrzutowym typu „Thunder Jet F 84”. Po wylądowaniu samolotów lotniskowiec uda się do Glasgow, gdzie wyląduje dalsze samoloty dla Anglii. Załoga składająca się z 52 oficerów i 382 marynarzy uda się do Paryża celem zwiedzenia stolicy.

SUKCES PREMIERA DE GASPERI

Premier włoski de Gasperi odniósł w parlamencie zwycięstwo nad komunistami uzyskawszy votum zaufania. W poniedziałek odbędzie się głosowanie nad przyjęciem prawa o reformie wyborczej.

PIERWSZA KOBIETA ZASIADA W PARLAMENCIE GRECKIM

Kobieta, która poraz pierwszy w historii wybrana została do parlamentu greckiego jest Helena Skouras, należąca do partii prezydenta Papagosa. Greczynki uzyskały bierno i czynne prawo wyborcze dopiero w listopadzie 1950 r.

Wielko wzięłość

240 godzin przespała pewna studentka medycyny w Meksyku, zazwyczaj żyje w wielo proszków nasennych po ciężkim egzaminie. W Polsce żyją w rezerwach 82 zuby, z czego 13 narodziło się w ostatnim roku. W Eranji trzeba zmetrować 7,3 miliona ha nieużytków, zbudować lub naprawić 491.000 km dróg wiejskich, wprowadzić wodociąg w 10.000 wsi, w 840 prąd elektryczny, w 2.000 polach telefonizację. Znanymi neurolog młodołoi, specjalista w leczeniu melancholii, prof. Varena, w przyszłości melancholii rzucić się z okna 5-go piętra swjej kliniki. Polowa towarów, przywożonych do U.S.A., jest wolna od cła, średnie cło za resztę odpowiada 1/8 wartości. Jedno z czynszowców bawarskich zmarło. Bezostatek trójka, prawdopodobnie będzie utrzymana przy życiu. Aresztowani w Moskwie jako „truciele” profesorowie Grinsztajn i Winogradow są tami, którzy leczyci dotąd Tbereza. Skutki przesydy ponosi pewne amerykańskie biuro podróży, które ogłosiło: „Jeden dzień w Rzymie wliczone z przyjęciem u Papieża”. Pewien maly urzednik z Chicago, który brał udział w wielece, lecz Papieża nie widział, zaskarżył agencje i dostal 10 tysięcy dolarów odszkodowania. „Metropolitan Opera” w Nowym Jorku zwróciła się do ludności z apelem o zebranie półtora miliona dolarów na przebudowę widowni i modernizację sceny. Gen. Mac Arthur ma udać się na Formoze, by ocenić wartość bojową oddziałów Czang-Kaj-Szeka. Admirał sowiecki Sepulkin, dowóca bazy okrętów podwodnych w Murmańsku, kierował bezpie wyzkoleniem nowej floty podwodnej w czerwcowej Chincach. W miejscowości Bautzen w Niemczech wsch. Rosjanie założyli specjalne osiedla, w których umieszczono 40 dezerterów z wojsk alianckich. Polska, Czechosłowacja, Węgry i Bułgaria odwołały do krajów wszy sliksich urzedników pochodzenia żydowskiego, zatrudnionych w konsulatach i poselstwach zagranicznych. Produkcja stali w Rosji sowieckiej wzrosła o 14 proc. a w krajach Europy zach. o 8 proc. Co miesiąc ponad 15.000 uchodźców z Niemiec wschodnich ucieka na zachód, wobec wzmożonego terro ru liczbą ta przypuszczalnie się zwiększy. W ub. tygodniu sojusznicy stracili na Korei 10 samolotów, w tym 2 superfortece B-29, zestrzelone przez komunistyczne myśliwce. Stracono 13 Migów. W bieżącym roku szkolnym 34.000.000 amerykańskich dzieci i dorosłych uczęszcza do szkół i wyższych zakładów naukowych. Jest to 1/5 ludności. W ostatnim tygodniu aresztowano na kilkuset żydów w Moskwie, Leningradzie i Kijowie, przeważnie lekarzy, inżynierów i wyższych urzędników. Ich rodziny wywieziono w nieznanym kierunku. Ilość śmiertelnych wypadków w kopalniach USA spadła w ub. roku do 511. Jest to najniższa cyfra od dziesiątków lat.



Ze zwyciężonych

Londyński „Orzeł Biały” zadowolonym stwierdza, że w sprawie jednolici narodowej pierwsze lody zostały przełamane. Tygodnik ten uważa, że zgoda na mianowanie następcy Prezydenta była koniecznym pierwszym etapem porozumienia. Czeska nas salem dalszy etap zabiegów i rokowań o osiągnięcie jednolici jednolici narodowej. Polska opinia na pewno sjaie sobie sprawę z trudności, które trzeba będzie jeszcze pokonać przed dojściem do upragnionego celu. Niemniej pierwsze lody zostały przełamane.

Dopatrywać się należy tego objawu nie tylko w udzieleniu przez wszystkie konsultowane ugrupowania pozytywnej opinii o kandydaturze gen. Sosnkowskiego na stanowisko następcy Prezydenta N.P., ale również w pozytywnym ustosunkowaniu się wszystkich szeregów do zarządzonej w tej sprawie przez Prezydenta Rzeczypospolitej konsultacji. Jest to w naszym życiu wewnętrzno-politycznym osiągnięcie znaczne, ważne i szczęśliwe.

Dalsze losy zjednoczenia politycznego społeczeństwa w ramach przywódczo stronnictwa politycznego. Od ich dobrej woli zależy będzie osiągnięcie kompromisu, które doprowadzi do „prawdziwej, trwałej i szczerej” jednolici, to jest jednolici bez zwycięców i bez zwyciężonych.

Komentarz „Orla Białego” kończy się następującą konkluzją: W sumie dotychczasowy przebieg starań o polityczne zjednoczenie oznacza niewątpliwie umocnienie podstaw polityki niepodległościowej. Dopatrywalimy się ich zawsze w skupieniu wszystkich ugrupowań, wysnuwających program walki o wolność, w jednym ośrodku politycznym, opartym o obowiązujące prawo państwowe Rzeczypospolitej i o niezłomne zasady polityczne, wyznaczone przez szerokie rzesze narodu polskiego w Kraju i na emigracji.

WYBUCH W BAZIE WOJSKOWEJ W SARAJEWIE

Belgrad (A. P.). — W bazie wojskowej w pobliżu Sarajewa nastąpił tajemniczy wybuch, który zabił 21 osób, 50 ciężko poranił. Przyczyną wybuchu są dotychczas nieznane, a na miejsce wysłano specjalną komisję wojskową, która ma zbadać powody eksplozji.

PODZIELONA JERUZOLIMA

Jak wiadomo — nowa część Jeruzolimy należy do Izraela, pod czas gdy Stare Miasto wraz z wiek szóstą świątynią należy do Jordanii. Aby się dostać do tych miejscowości, trzeba mieć wizę arabską.

Jeden z reporterów opisuje: Stary Arab pokazuje mi dwa duże domy, leżące za damasceńską bramą Jeruzolimy. Powiada: «należą do mnie, lecz dzieli je drut kolczasty». Równocześnie na górze Scopus, będącej przedłużeniem Góry Oliwnej, znajdują się dwa kompleksy budynków — uniwersytet hebrajski i żydowski szpital Hadessa. Tworzą one enklawę żydowską na terytorium arabskim.

ZAGRABILI 70.000 DOL

Trenton-New Jersey (A.P.). — Trzech młodych gangsterów własnemu do banku w Trenton w stanie New Jersey. Pod groźbą wymierzonych kar pistoletów unieruchomili 5 klientów i 10 urzędników i zabrali część pieniędzy znajdujących się w pobliżu okienka kasjera. Przed bankiem stał czwarty gangster uzbrojony w pistolet automatyczny i broń dostępu do wnętrza. Naprzeciw banku zatrzymał się autobus wraz z pasażerami lecz niko mu nie przyszło do głowy zaalarmować policję. Gangsterzy z parobowiązu gólowki w sumie 70.000 dolarów wskoczyli w samochód i najspokojniej odjechali nie zatrzymywani przez nikogo.

CZY CZANG KAI-CZEK WYSTĄPI NA WIDOWNI?

Pomiedzy Eisenhowerem i Churchilllem nie uzgodniono sprawy użycia na Korei chińskich wojsk na rodowych znajdujących się na Formozie. Armia ła liczy 550.000 ludzi w czym 350.000 wyborowych żołnierzy o przeciętnym wieku 30 lat. Lotnictwo liczy 100 myśliwców i 50 bombowców. Flota składa się z 90 jednostek w czym dwu starych krążowników japońskich i 6 amerykańskich okrętów eskortowych. Eisenhower pragnie użyć armii Czang-Kai-Szeka i chce spełnić swe przyrzeczenie dane wyborcom, że wojska narodów Azji mają walczyć z Azjalami.

CHURCHILL OBAWIA SIĘ, ŻE Z CHWILĄ WYSTĄPIENIA NACJONALISTYCZNYCH WŁADZ CHIŃSKICH KOMUNISTI ZAJMĄ HONG-KONG

placówkę handlu brytyjskiego na Dalekim Wschodzie. KREMŁ A ŚWIAT ARABSKI? Krami kokietuje Arabów nie tylko antysemityzm. Ostatnio poczynił również szereg pozytywnych koncesji. I tak podwoił ilość wiz dla młodych Mahometan, obywateli sowieckich, udających się na uniwersytet do Kalifornii. W krajach mahometanickich zezwolono na obchodzenie święta narodowego Mahometa, oraz zaprzestano trudności w udzielaniu wiz pielgrzymom do Mekki. Władawa Ibn Saud otrzymał z Moskwy propozycję zorganizowania specjalnej linii lotniczej dla pielgrzymów z Tyblisu do Mekki.

OBRAZ ROSJI PRAWDZIWEJ

Pan F. B. Czarnomski, od kilkadziesiąt lat zamieszkały w Londynie, gdzie w okresie niepodległości Polski pełnił funkcję referenta prasowego w poselstwie, a później w ambasadzie polskiej, w niewielkiej lecz bardzo skondensowanej treści wo książce (1), zebrał fakty i cyfry dotyczące Rosji sowieckiej, zarówno ze źródeł oficjalnych sowieckich jak i z publikacji niezależnych, wiarogodnych obserwatorów i rozłożył przed czytelnikiem obraz życia w Rosji sowieckiej, który jest w zgodzie z rozsądkiem i prostym ludzkim sposobem odczuwania, a jest tak daleki od tego, co pro paganda sowiecka i działalność pisarska ludzi nią zakażonych, usiłuje wmówić w naiwnych obywateli krajów zachodnich. Jeśli chodzi o zwycięstwo rosyjskie nad Niemcami w ostatniej wojnie, autor przypisuje je raczej szaleństwu niemieckiego kierownictwa wojennego, które nie przygotowało się do ostrych klimatycznej kampanii zimowych i przez beznamiętne polityczne i psychologiczne bestialstwo zmuszało społeczeństwo rosyjskie do oporu. Poza tym nieograniczona niemal pomoc materialna amerykańsko-brytyjska umożliwiła Rosji najpierw przetrwanie, a po tym przeprowadzenie zwycięskiej ofensywy.

POTEGA ROSJI TO LEGENDA

Autor a priori wypowiada opinię, że potęga Rosji — to pu sty bluff, że Rosja cierpi na roz liczne braki, że jej siła biologiczna jest osłabiona i że za pozorami leżyny ukrywa się wielki, krwawiący i zubożony kraj, rządzony przez reżym, którego ludzka natura nie może znieść, kraj, który powoli lecz stale zjada swą własną substancję. Oto teza, którą autor następnie w szeregu rozdziałów uzasadnia. Przyczytamy tu kilka bardzo frapujących spostrzeżeń i stwierdzeń autora. I tak więc z olbrzymiego obszaru państwowości Rosji sowieckiej więcej niż połowa jest zgłoda beznamiętna, albo zamarniata przez większą część roku, albo o głębokie tak ubogiej, że jej uprawa nie opłaca się. Komunikacje sowieckie nie wytrzymują zgola porównania z amerykańskimi. Autor dochodzi do wniosku, że Stany Zjednoczone w zakresie kolei żelaznych są osiemnastokrotnie lepiej wyposażone niż Rosja sowiecka. Jeśli chodzi o drogi bite, sytuacja jest jeszcze bardziej porównania gorsza dla Rosji. A na 35 milionów samochodów amerykańskich przypada 250 tysięcy samochodów rosyjskich. Często jednak słyszy się argument, że prawdziwym bogactwem Rosji jest ludność szybko wzrastająca, bardzo pracowita w okresie pokoju, a w czasie wojny bitna i patriotyczna, jak to choćby wykazała ostatnia wojna światowa. Otóż autor wykazuje, że przyrost ludności w

ROSIJ SOWIECKIEJ BYŁ ZNACZNIE MNIJSZY, NIŻ TO PRZEWIDYWAŁY

plany sowieckie. Prześladowania polityczne, czystki na wielką skalę, zsyki do obozów pracy i przesiedlenia, głód, niedostatek i w ogóle ciężkie warunki życia w Rosji — wszystko to składa się na zasadnicze ograniczenie przyrostu ludności, który w normalnych warunkach byłby doprowadził cyfrę zaludnienia Rosji do 280 milionów. Jakżeb charakterystyczny jest fakt, że w roku 1939 było ponad 7 milionów więcej kobiet niż mężczyzn w Sowietach (na ogólną liczbę 170 milionów). Jeżeli zatem ludność stanowi bogactwo Rosji, to Kreml przed nim gospodarkę rozrzucał w najwyższym stopniu. Wia domo, w Rosji życie ludzkie nie posiada w oczach jej rządów wartości.

SOWIETY NIE MAJĄ ZADNYCH SZANS ZWYCIĘSTWA

Stosunki mieszkaniowe, zagadnienie pracy przymusowej, wysiłek robotników, przesładowanie religii, chaos w zakresie planowania gospodarczego, nie udolna i niesumienna polityka finansowa — oto tematy dalszych, bardzo interesujących i rewelacyjnych w sumie, rozważań autora. Robotnik w Rosji musi pracować przez 70 minut, by zarobić na funt chleba, w Anglii tylko 5 minut. Nabycie ubrania — to sprawa 17 tygodni pracy w Rosji, a 4 dni w Ameryce.

Polski Kapelan O. Wodowicz ochrzcił 7 Murzynów amerykańskich

(OD WŁASNEGO KORESPONDENTA Z BARCELONY)
Donoszą z Walencji, iż w miejscowej katedrze w asystencji olbrzymiej ilości wiernych miała miejsce uroczystość udzielenia sakramentu sw. chrztu siedmiu członkom załogi lotniskowca północno-amerykańskiego „Leyte”, należącego do składu VI Floty Stanów Zjednoczonych na wodach Morza Śródziemnego i zakotwiczonego u wejścia do portu w okolicy wylotu tej floty w portach hiszpańskich. W tym samym dniu dziesięciu innych członków załogi tegoż statku przystąpiło do bierzmowania udzielonego przez bawiarce w Walencji arcybiskupa tytularnego Melchiora. Chrzczu sw. udzielił natomiast kapelan lotniskowca O. Florian Wodowicz, pochodzenia polskiego, który przygotował do tego aktu porucznik-komisarz marynarki Ryszard Douglas Harris, podoficer Wirgiliusz Lynn Gillesa oraz 2 strzelców marynarki i trzech marynarzy. Burmistrz miasta Walencji i jego małżonka oraz komendant portu byli rodzicami chrzestnymi obdarując każdego z nowochrzczonych medalikami z wizerunkiem Matki Boskiej patronki miasta.

Jak się dowiadujemy O. Wodowicz, kapelan marynarki Stanów Zjednoczonych od trzech z górą lat znajduje się na pokładzie lotniskowca „Leyte” należącego do składu VI Floty Stanów Zjednoczonych na wodach Morza Śródziemnego i zakotwiczonego u wejścia do portu w okolicy wylotu tej floty w portach hiszpańskich. W tym samym dniu dziesięciu innych członków załogi tegoż statku przystąpiło do bierzmowania udzielonego przez bawiarce w Walencji arcybiskupa tytularnego Melchiora. Chrzczu sw. udzielił natomiast kapelan lotniskowca O. Florian Wodowicz, pochodzenia polskiego, który przygotował do tego aktu porucznik-komisarz marynarki Ryszard Douglas Harris, podoficer Wirgiliusz Lynn Gillesa oraz 2 strzelców marynarki i trzech marynarzy. Burmistrz miasta Walencji i jego małżonka oraz komendant portu byli rodzicami chrzestnymi obdarując każdego z nowochrzczonych medalikami z wizerunkiem Matki Boskiej patronki miasta.

NOWY AMBASADOR AMERYKAŃSKI W HISPANII

Dotychczasowy ambasador amerykański w Paryżu James Dunn mianowany zostaniem w najbliższym czasie ambasadorem w Madrycie. Na miejsce ambasadora Dunna przychodzi Douglas Dillon, znany przemysłowiec amerykański.

Głód i nędza

Sytuacja gospodarcza Polski jest zdaniem hamburskiego dziennika „Die Welt” nie lepsza niż Czechosłowacji. Polska ponosi przede wszystkim skutki wywozu prawie całego węgla do Sowietów. Mając trudności z uzyskaniem dewiz na import niezbędnych towarów z zachodu, Polska musi wywozić na zachód żywność, której sama ma za mało.

Aby przedstawić sobie obraz życia w Polsce, wystarczy wskazać, że robotnik zarabia obecnie 9 do 12 zł, a wysoko wykwalifikowany do 18 zł dziennie. Aby kupić kilo mięsa musi pracować 3 dni, na kilo masła 4 dni, na kilo szynki 5

SIŁY SOWIECKIE NA DALEKIEJ POŁNOCY

Wojska sowieckie na Dalekiej Północy wzmocnione w jesieni ub. r. o 50 procent. W rejonie Petzamo — Kola — Kandalaksha stoją conajmniej 2 artyleryjskie dywizje piechoty oraz dywizje szkiełkow, artylerii i czołgów. Lotnictwo zostało także wzmocnione. Przewodniczący stał się związek z sowieckim naciskiem na Norwegię przeciw budowie baz amerykańskich. Niektórzy komentatorzy zachodni idą dalej, przewidując, że sowiecki sztab generalny zamierza rozpocząć przysiężną wojnę od nagłego uderzenia na Skandynawię.

CZY JOLIOT CURIE BĘDZIE POKRYWAL BIEDNIE SOWIECKIE?

Wiedeń (R. P.). — Naczelny redaktor socjalistycznego organu w Austrii „Arbeiter Zeitung”, Oskar Pollak, wystosował list otwarty do profesora Joliot-Curie, znanego komunisty i prezesa komunistycznej „Rady Pokoju” w sprawie ostatnich oskarżeń sowieckich pod adresem lekarzy żydowskich na Kremlu. Pollak zapytuje Joliot-Curie, czy zamierza on zaprotęstować publicznie przeciw tym niesłychanym oszczerstwom na lekarzy i prześladowaniom antysemickim w Rosji, twierdząc, że jego milczenie w tej sprawie będzie uważane ze strony ludzi uczciwych za brak charakteru u uczęsnego i za zdradę godności nauki.

CHURCHILL NIE SPOTKA SIĘ JUZ Z EISENHOWEREM

Londyn (A.P.). — Ze źródeł urzędowych podają, iż Churchill zmienił swój plan i nie zamierza spotkać się ponownie z Eisenhowerem po jego instalacji w Białym Domu. Poprzednie rozmowy wyczerpały główne zagadnienia polityczne, tak, że dalsze spotkanie nie jest rzeczą pilną.

Natomiast w ciągu najbliższych 3 lub 4 miesięcy uda się do Waszyngtonu polityczna i gospodarcza misja brytyjska, prowadzona przez Churchilla lub Edena. Misja ta poruszy szereg doniosłych spraw, ustaleń i ostatniej konferencji premierów Commonwealth'u z końcem listopada ub. r.

Czy już wpłaciłiscie PRENUMERATE „Słowa Polskiego”?

(1) F.B. Czarnomski „Can Russia Survive?” — London 1952. Stron 128. Michał BODZIEC.

POLONIA W TROYES PRZODUJE W DZIELE RZETELNEGO ZJEDNOCZENIA

W ciągu ub. tygodnia Polonia w Troyes przeprowadziła tak pożądaną dla życia emigracyjnego akcję zjednoczenia, której wyniki wypadły doskonale. Z inicjatywą ks. prob. Sobieskiego, a przy szerszej współpracy delegacji Lokalnego Zjedn. Katol. i K.T.M. zorganizowano wspólnie dwie wspaniałe uroczystości, w niedzielę 12 stycznia: — Prymicje wieżniaków obywatelskich i żołnierzy ciężko rannego pod Monte Cassino ks. Wiktora Łyczki, przy udziale delegacji i pozostałych przedstawicieli wszystkich bez wyjątku organizacji polskich w Troyes, oraz popołudniu — wspólna Gwiazdka dla dzieci.

PODNIOSŁE PRYMICJE KS. W. ŁYCZKI

Dzięki inicjatywie ks. prob. Sobieskiego i pomocy ludzi dobrej woli przeżyliśmy dzień, jakiego kolonia polska w Troyes nie miała już dawno. Dzień rozpoczął się prymicjami. W historycznym, pięknym kościele zebrał się tłum ludzi, by powitać zaproszonego z Rzymu, nowo wyświęconego kapłana polskiego ks. Wiktora Łyczki i uczestniczyć w składanej przez niego w intencji dzieci polskie ofierze Eucharystycznej. A że każde serce polskie bije zycielnością dla polskiego kapłana, przede wszystkim w kościele pojawiły się sztandary reprezentujące wszystkie tu, organizacje polskie. Msza św. zjednoczyła wszystkie serca i wszystkie umysły. Ciepły żurawieński i kielbasowy deserca wzniosły się do Boga. Zjednoczeni w modlitwie z celebrazem czuliśmy iż jest nam dobrze razem w domu Ojca, że jesteśmy w tej tej chwili bracia! Bardziej niż kiedykolwiek.

Po Mszy św. na ambone wstąpił, zaproszony specjalnie z Polskiego Seminarium Duchownego w Paryżu, ks. A. Górecki. Byłymy porównań szerokości i mocy jego kazania, w którym odmalowywał miłość kapłana skierowaną do brzości, którą towarzyszącą chrześcijaninowi od kolebki aż po grób.

PO MUNDURZE — ORNAT Na wstępie kaznodzieja zwrócił się do prymicyantów w te słowa: „Złoty jest dzień Gwiazdki, to dzień ci nasze, nie są dziećmi partii, ale dziećmi jednej kochanej Ojczyzny — Polski. I tę miłość Ojczyzny, która nie jest możliwa bez jedności, chcemy przekazać naszym dzieciom. W imię miłości Ojczyzny i w imię dobra naszych dzieci postanowiliśmy wyświęcić walkę rozbijaczom jedności. Wszyscy t czuliśmy, gdy gorące oklaski powitały otwarcie Gwiazdki przez ks. prob. Sobieskiego. Mówił krótko, ale każde jego zdanie było wazkie i witalne burzą oklasków: „Demokracja nie zwalcza partii — mówił — ale demokracja uczy, że nie ma wrzódów politycznych, a są tylko przeciwnicy. A przeciwnika się szanuje, choćby się jego zdanie nie podobało. Jestem demokratą i dlatego w imię demokracji walczę o jedność!”

Wspólna „Gwiazdka” w Troyes to nie tylko zapamiętanie wspólnej organizacji niepodległościowej, ale coś więcej. Trzeba sobie śmiało i otwarcie powiedzieć, że jest to przykład dla innych kolonii, a nawet, co dla nas ważniejsze, dla Ojczyzny. Nie można już wiedzieć, że na terenie kolonii trzeci korzysta (któ, jak nie reżym?), do dwóch się już nie bje. Pogodzenie się grup nie-

NARESZCIE WSPÓLNA GWIAZDKA

A więc już minęły w Troyes czasy „Gwiazdki”. Odraz będzie zjednoczona, nie są dziećmi partii, ale dziećmi jednej kochanej Ojczyzny — Polski. I tę miłość Ojczyzny, która nie jest możliwa bez jedności, chcemy przekazać naszym dzieciom. W imię miłości Ojczyzny i w imię dobra naszych dzieci postanowiliśmy wyświęcić walkę rozbijaczom jedności. Wszyscy t czuliśmy, gdy gorące oklaski powitały otwarcie Gwiazdki przez ks. prob. Sobieskiego. Mówił krótko, ale każde jego zdanie było wazkie i witalne burzą oklasków: „Demokracja nie zwalcza partii — mówił — ale demokracja uczy, że nie ma wrzódów politycznych, a są tylko przeciwnicy. A przeciwnika się szanuje, choćby się jego zdanie nie podobało. Jestem demokratą i dlatego w imię demokracji walczę o jedność!”

Wspólna „Gwiazdka” w Troyes to nie tylko zapamiętanie wspólnej organizacji niepodległościowej, ale coś więcej. Trzeba sobie śmiało i otwarcie powiedzieć, że jest to przykład dla innych kolonii, a nawet, co dla nas ważniejsze, dla Ojczyzny. Nie można już wiedzieć, że na terenie kolonii trzeci korzysta (któ, jak nie reżym?), do dwóch się już nie bje. Pogodzenie się grup nie-

Walki, jaką się teraz prowadzi, chyba nigdy świat jeszcze nie widział. W walce tej rani i zabija się duszę ludzką. Komunizm stalowski — to opium ludzkości, co otumania i usypia, by z wolnego człowieka zrobić niewolnika i bezduszną maszynę.

TYSIĄC LUDZI NA SALI

Takie myśli nasuwały się mnie jako obserwatorowi uroczystości. Wiodło kolonia cała opowiedziała się za wysiłkami doprowadzenia do zrodzenia współdziałania wszystkich w Troyes, jakie od pewnego już czasu przegolowywał ks. Sobieski, bo przybyła na uroczystość tak liczenie, jak nigdy dotychczas. Na wielkiej sali Route du Travail było przeszło tysiąc ludzi. Przeszło 300 dzieci otrzymało paczki z zabawkami i prezentami i lalocami.

Po przemówieniu ks. Sobieskiego, serdecznie przemówił do zebranych przez Kolkacz z ramienia K.T.M. i przez Smoliński z ramienia Lokalnego Zjednoczenia Katolickiego. Orkiestra Polska pod batutą p. Surwego odegrała hymny narodowe i kilka koled.

Piękne Jasełka i żywe obrazy oraz śpiewy i wierszyki wykonały dzieci polskie. Częścią artystyczną z zapalem i znajomością rzeczy kierowała siostra Michalina. Pomagał jej członek polny i członkini obu central.

Miniowy dzień należał do takich, które pozostają w pamięci nie tylko u tych liczących zebranych dzieci, lecz i u nas — starszych. Dlatego ta droga pragnę w imieniu wszystkich uczestników podziękować organizatorom za trud i pracę, włożoną dla dokonania dobrej sprawy. A szczególnie ks. Sobieskiemu za jego cierpliwość, moźność i wytrwałość w pracy zjednoczenia kolonii, oraz siostrze Michalinie za wkład w utrzymanie polskości i wiary w młodych sercach naszych dzieci. Cześć tak pięknej pracy!

5-lecie Grona Naturalizowanych w Oignies

Grono Polaków naturalizowanych, którego założycielem i obecnym prezesem jest pan Bohm urządziło ostatnio wielki wieczorek w sali swego prezesa w Oignies-Chapelle. Mimo gęstej mgły na sali zgromadziło się wielu gości, nawet z dalszych okolic jak z Dourges i Lille, a m. in. znalazł się przedstawiciel „Słowa Polskiego”, który specjalnie zaproszony na ten wieczorek przyrządził pieczęć, bo jego kasztan żelazny, nieprzystający do takiej mgły po przejechaniu kilkunastu metrów od domu, zaczął parskać i co chwila skręcał do rowu, co było przyczyną zgubienia tańczących itp.

KRAJ ŻĄDA CZYNY

Od nas sanych zachęty, czy odegramy jakąś rolę w tej bezkompromisowej tytanicznej walce dwóch sił, jakich się obecnie światopoglądów. Na nas — emigrację. Kraj zwraca oczu jako na tyca, co mają możność swobodnie wypowiadać się, bronie sprawy i przypominając światu krzywdę, jaka się dzieje Ojczyźnie. Leż Kraj nie tylko patrzy na nas, Kraj żąda od nas — żąda zaprzestania, na terenie emigracyjnym, bezsensownych sporów o przyszłościową „międrość” — żąda, abymy zgodziliśmy się przez prowadzenie sporów — bezwzględnie, a jednak rzeczywistnie i skutecznie ułatwamy niszczenie wolności i bolszewizację Narodu.

Myślałem, że w tak liczny

Myślałem, że w tak liczny wieczorek, roznosząc smaczne zapiekanki i różne napoje — i tak bez przerwy do samego rana. Smakowałyśmy, o palec lazo, a polski placek, o, palec lazo. Obok mnie siedział jeden z wybitnych Francuzów, który nie mógł się nadziwić, że Polacy tak sprężyście i z wielką znajomością umięją zorganizować podobną imprezę, a te polskie potrawy to naprawdę specjalny.

Wieczór teatralny W CHARLEROI

Staraniem Komitetu Tow. Katol. niepodl. Okręgu Charleroi, odbył się b. udany Wieczór Teatralny. Program obcho du objął również niespory w kościele Fatbourg, które odprawił ks. dyrektor H. Repka. Pod czas nabożeństwa, szereg koled wykonał mieszany chór okręgowy, którego założycielem i dyrygentem jest ks. prob. K. Czajki. Chór zasługując na pełne uznanie i życzymy by i nadal się rozwijał.

Po nabożeństwie na sali Ouyriers Reunis przy 205, Grand Rue odbyła się dalsza część programu. Przybyłych Rodaków powitała prezesa Komite-

tu p. Michalina Cieślak poczem odpiewano wspólnie „Wśród nocnej ciszy”. W krótkim przemówieniu p. M. Cieślak, podkreślił wagę wychowania młodzieży i jej uczeszczenia do szkół polskich. Zespół teatralny odegrał sztukę ludową pt. „Karpacy górskie” w 5 aktach. Akcja pełna emocji i tragizmu, upiękaszona tańcami ludowymi i pieśnią została wykonana przez amatorów w oryginalnych strojach ludowych. Wykonanie zasługujące na pełne uznanie. Wypełniono po brzegi sala nie szczędząc oklasków, bo rzeczywicie garz wszystkich aktorów jest bardzo dobra, a role dobrze opanowane. Druga sztuka, to krótkoformulna pt. „Szewc Walenty zakonikiem”, pełna brzońskiego humoru. Aktorzy różnie popisali się bez zarzutu, za co też nagrodzeni zostali burzą oklasków. Wieczór teatralny przygotowany został bardzo starannie, z wielkim wkładem pracy naszych, pełnych poświęcenia duszpasterzy ks. ks. H. Repki i K. Czajki. Osobne podziękowanie należy się miejscowemu nauczycielowi p. M. Budzińskiemu, reżyserowi obu sztuk, za je go owocną pracę na polu kulturalno — oświatowym.

Zycie polskie na terenie Charleroi rozwija się pomyślnie. Polacy coraz liczniej gromadzą się wokół swoich duszpasterzy i lepiej rozumieją, że Polak to katolik. Dodać należy, że całkowity dochód z powyższej imprezy, przeznaczono na niepodległe szkolnictwo polskie okręgu Charleroi.

CZYTAJĄC I ROZPOWSZECHNIĄC „SŁOWO POLSKIE”

Wielkie udanych imprez. ZUK.

Listy do Redakcji NARESZCIE ZGODA

Zawarcie zgody przez wszystkie polskie stronnictwa polityczne emigracji, to jeden z najdonioślejszych faktów w naszym życiu emigracyjnym od szeregu lat. Czekaliśmy na to porozumienie długie lata, bolejąc nad rozbieleniem. Wiesz o zgodzie, o podaniu sobie rąk przez przywódców wszystkich stronnictw politycznych jest tym bardziej radośna, że spada na nas prawie nagle, w chwili kiedy naszymi tytu smutnymi doświadczeniami, nie mieliśmy wiele wiary w realizację tej zgody. Tym bardziej wależy się więc uznać tym wszystkim, którzy poświęcili na oltarz zgody narodowej cenne sycze i uczucie osobiste, pogrzebali dawne urazy, w imię tego wielkiego celu, jaki przyświeca nam wszystkim: Odsysanie prawdziwej niepodległości naszego Kraju.

Jeżeli chcemy szukać budowniczych tej zgody, to bez pochlebstwa, należy przyznać dużą zasługę „Słowu Polskiemu”, które od pierwszego dnia jego ukazania się, walczyło o tę zgodę, do niej nawoływało. „Góra” dobrze swój egzamin zdała, teraz kolej na „dół”. Jeszcze jest wielu Polaków, którzy do żadnej organizacji nie należą, którzy chcą „buzem”, stroniąc od tych organizacji pod różnymi pozorami. Czas, by w myśl hasła: „W jednolitym” zaprzęgnię do pracy dla Polski, dał jej to, co się jej od nas należy. Wszędzie tam, gdzie są organizacje niepodległościowe, nie wolno nikomu od nich stronić, bo to jest dezercja. Kiedyś, po powrocie do Wolnej Polski, każdemu postawione będzie pytanie: A gdzie ty bracie robił na obczyźnie? I napewno ustyd byłby każdemu, kto mógłby dać taką tylko odpowiedź: Chleb obcy jadłem, o Polsce nie myślałem.

Bo nie jest „niepodległościowcem” każdy Polak, który został na obczyźnie, ale tylko ten, kto słowem i czynem manifestuje swą przynależność do obozu niepodległościowego, kto należy do organizacji polskich, bierze w nich czynny udział, popiera pracę niepodległościową, bierze udział w uroczystościach z okazji świąt narodowych i państwowych. Z poważaniem S. H. (Zawieszam i adres znane Redakcji).

WTOREK 20 STYCZNIA sw. FABIANA PAP. m. sw. SEBASTIANA m.

Papież św. Fabian, rzucił Kościołem w latach 236 do 250 i pozostał po sobie zbiór aktów mgęczsnych. Umęczony za panowanie Decjusza. Sw. Sebastian według podania miał być oficerem rzymskim, który mimo prześladowań za Dioklecjana i tepletna wynawacon Chrystusa w szeregach armii rzymskiej, nie ugiął się i wolał śmierć niż zaparcie się Zbawiciela. Grób jego, nad którym stanął potem jedna z bazylik rzymskich, zasłynął cudami. Liturgia poświęca imiona obu mgęczników, uczonych gawże w tym samym dniu.

K. S. M. P. Z. W LA RICAMARIE (Loire).

Na walnym zebraniu KSMZ powzięto decyzję w sprawie prac na rok bieżący oraz obrano nowy Zarząd w składzie: Prezesa — Mariu Dola, zast. Maria Kaplicka; sekretarka Cecylia Tomczak i zast. Maria Ratajczak; skarbniczka — Maria Włodarczyk i zast. Lira Stefanik; komisja rew.: Maria Strzelecka i Maria Witkos. Pozezt sztandarowy: Wanda Radziejewska, Zofia Włodarczyk i Maria Witkos.

NOWY ZARZĄD SOKOŁA W DIVION (P. de C.).

Walne zebranie Sokoła Divion wyłoniło nowy zarząd na rok 1953, który przedstawia się następująco: Prezes — Stanisław Kancierzewski, zast. Jan Kozik; sekretarz — Jan Makles, zast. Henryk Nowacki; skarbnik — Władysław Skapicki, zast. Makles Jan (syn); na czelnik — Wacław Karwacki. Siedziba Gniazda w Divion: M. Bayard, Place de l'Etoile, Divion. Zebrania odbywać się będą w każdą pierwszą niedzielę miesiąca.

SPOTYKAMY SIĘ... DOMENTRY.

Teatr. — W dniu 15 lutego br. koło „Ognio-Commentry” da swój występ teatralny oraz zorganizuje zabawę karnawałową z uroczalcentami. Blizsze dane zostaną podane do pracy we właściwym czasie. (Z. B.)

Z pokłosa gwiazdkowego

Staraniem ks. prob. Przewoźnika Rady Rodzielskiej oraz niezliczonych nauczycieli pp. Czechowskiej i Rychelewskiej, Kolonia polska w La Ricamarie zorganizowała tradycyjną Gwiazdkę dla dzieci.

Z ramienia Rady Rodzielskiej p. Ratajczak otworzył uroczystość witając wielbionego ks. prob. Przewoźnika, nauczycielstwo, prezesów i prezesi oraz gości. Ks. Przewoźnik w pięknych słowach zebrał w znaczenie Gwiazdki w życiu i sercach narodu polskiego, którego wiara, pomimo prześladowań trwa nadal. P. Kosmalia, prezes KTM podkreślił wagę dnia, w życiu rodzin polskich, tam w Kraju tu na obczyźnie. Pod kierownictwem pani nauczycielki działawa odegrała z godnym podziwu ucuciem Jasełka.

W COMMENTRY

Tow. Opieki Rodzielskiej urządził zabawę sylwestrową, której celem było in. in. zasilić kase, ponosząc główny ciężar opieki nad dziećmi, a zwłaszcza nad działwą szkolną. Zabawa ta miała uroczalcenta, jak np. loterię. Obchód gwiazdkowy natomiast odbył się ostatnio. Zebranych rodaków witał przez Opieki Rodzielskiej p. Papucik oddając głos następcy p. Zielińskiemu, który wyudał iż zebranym potrzebę posyłania dzieci do szkółki polskiej. Chociaż są wielkie trudności w sprawie przydziału staro nauczycielki, jednak prace nad naszymi dziećmi nie powinna nigdy ustawać. Kolonia może być wdzięczna p. Pieczyńskiemu, który podjął ten trud nauczania, mimo słabego zdrowia i trudnych warunków naukowych. Ten piękny przykład nauczycielki winien skłonić rodziców do wychowywania dzieci naprawdę po polsku i przypilnowania by chodzili na kursa i choć minimalną wiedzę o Polsce zdobyli. W dalszej części programu dano dwa obrazki sceniczne „Włoczoza” oraz „Dzielnik w złoiku” wyroszone wane przez p. Pieczyńskiego. W pierwszym występie rolę głów na doskonale odegrał p. Pieczyński, rolę ojca — p. Głuszcz, żony — p. Janina Serbiac, córki — młodszą córeczką pp. Bieńkowskich, drugiej córki — p. Emilia Trościńska. W

drugim obrazku wystąpiły dzieci szkolne w rolach pastery, sierotki, wieśniaczki, 3-eh króli. Duże wrażenie wśród działwy zrobiła pieczarka Dzieciątko Jezus (w postaci laleczki), której zespół śpiewał „Lulajże Jezuniu”. Następnie znów p. Pieczyński w roli św. Mikołaja rozdawał podarki gwiazdkowe. Zakonczono uroczystość śpiewem „Boże coś Polskę”. Wieczorem zebrała się znów Kolonia na zabawie, która przeciągnęła się długo w noc. Cieszyć się należy ze sala naszego Domu Polskiego widać coraz więcej młodzieży nie tylko miejscowej, ale także przybyłej z innych Kolonii.

Jan Wnuk czeka w Paryżu na swą narzeczoną Ewę, która ma przywieźć z Polski kpt. Wojeźsni. Jednakże oboje zostają aresztowani. Ewa umiera w Kraju, Jan osiedla się w Londynie. Zostaje tu wplany w aferę szpiegowską, która interesują się szef wywiadu ang. Atkins i jego sekretarka Mary. Rosjanie prowadzą siewtowo co do lojalności ich agenta Zaleskiego, Atkins inscenizuje wypadek samochodowy, aby uprowadzić Zaleskiego. Ruth Cooper, b. żona Zaleskiego Angielka więgnięta do partii kom., jest podejrzana o zdradę. Gdy wjechała na zęsiście oświetlony plac, zapytała Gurkova: — Czy mam się tu zatrzymać? Gurkov na pytanie odpowiedział pytaniem: — Czy znacie towarzyszo drogę do Brighton? — Do Brighton? — zapytała ze szczerym zdziwieniem, lecz zaraz, jakby zawstydzona swym tonem, dodała wesoło i swobodnie: — Ależ naturalnie! W ciemności trafić do Brighton. — W takim razie pojedziemy do Brighton. Zatrzymała na chwile auto, aby zapalić papierosa. Chciała się zupełnie opanować. Wiadomość, że ma jechać do Brighton spadła na nią jak piorun. Najchętniej wyprosiłaby obu towarzyszy z auta i pojechałaby sama jak najszybciej odwiedzić lekarstwa. Przez chwilę przyszło jej na myśl, by zaproponować Gurkowi odesłanie z lekarstwami Wilkina, ale zaraz zrodziła się refleksja, że przecież nie może się zdradzić ze swymi uczuciami dla Jana. Zdradzić. Zdradzić —powtarzała to słowo, wymijając auto na ruchliwej ulicy. I nagłe mocniej zacisnęła ręce oparte na kierownicy. Czy się już zdradziła? A Wilkins? Co robi w aucie w towarzyswie Gurkova ten Wilkins? Opanowała się, wywrzuciła przez otwarte okno niedopałek papierosa i, siłąc się na wesołość, zapytała Gurkova swym altem po polsku:

— Czy zostaniemy na noc w Brighton? — Nie, nie — żywo zaprzeczył Gurkov i zasmiał się sztucznie.

Wilkins siedział nieruchomo na tylnym siedzeniu, nie odzywając się ani słowem. Znowu jechali w milczeniu. Ruth robiła rachunek czasu. Za godzinę będą w Brighton. Będzie około 12-tej. Może zdąży na pierwszą, może na drugą? Byleby przedzej, byleby przedzej. Widok rozgorączkowanej twarzy Jana podniecał ją do zwiększania tempa jazdy. Gdy wjechali poza obręb centralnego Londynu, dała gazu. Jechała z przeciętną szybkością 50 mil na godzinę. Była szczęśliwa, że Gurkov milczy, że może się skoncentrować wyłącznie na jeździe, że może rozwijać taką szybkość, jaką chce.

Gurkov nie protestował na razie. Parę razy tylko spojrzął na zegar, gdy wyciągała blisko 60 mil.

Nie czuła zupełnie zmęczenia. Myślała o Janie, o jak najprędzym wypełnieniu jeszcze tego jednego obowiązku partyjnego, może ostatniego przed pauzą, którą obiecała Janowi i sobie. Oderwała ją od tych myśli spokojny głos Gurkova. Cezdził swą tamana angielszczyzną do niej i do Wilkina: — W Brighton towarzysze Wilkins wskaże drogę. On wie dokąd jedziemy.

— Doskonale — odpowiedziała i znowu zwiększyła szybkość.

Zbliżała się do Brighton. Wiatr, wiskający się do auta przez otwarte okna miał już w sobie zapach i wilgoć bliskiego morza.

Gdy zaczęli wjeżdżać w ulice miasta, odezwał się Wilkins. Mówił, jak zwykle, swym łagodnym, lecz dziwnie zmienionym głosem. Uderzyła ją przelotnie ta zmiana. Wilkins mówił niezwykle uroczyście.

— Od stacji wprost na bulwar, potem na lewo.

— Dobrze — odpowiedziała i zaczęła teraz dopiero zastanawiać się, gdzie będzie kres tej nocnej eskapady. Zapytała Wilkina: — Proszę powiedzieć ulicę... Znam Brighton doskonale.

— Nie pamiętam nazwy. Ja pokażę. Głos Wilkina brzmiał jeszcze uroczyście. Gurkov milczał, palec papierosa,

Wjechała na nadmorski bulwar. Po prawej stronie mignęło jej oświetlone molo, wchodzące w głąb szumiącego morza.

— Jedźcie wolniej towarzysze — zawyrokował nagle Gurkov.

Zwolniona posłusznie tempo, spoglądając na czarne, szumiące morze. Poczuła ogarniającą ją zmęczenie i ogarnęła ją złość na bezsens tego „coba wiązku partyjnego”, który tak posłusznie wypełniała, tłukąc się po nocy, zamiast być w tej chwili przy Janie. Jak nieraz, rodził się w niej bunt. Poskramiała się z trudem, zaciskając coraz mocniej aż do bólu, palce w okół kierownicy.

— To tu — odezwał się nieoczekiwanie Wilkins.

Zatrzymała auto. Wyszliz wszyscy troje. Znała to miejsce doskonale. Stali tu koło drogi, prowadzącej w dół, ku bulwarowi biegnącemu nad morzem. Z jednej strony morze, z drugiej olbrzymia wapienna ściana. Na ulicy nie było żywej duszy. Gurkov, widząc zdziwienie na jej twarzy, pośpieszył z wyjaśnieniem:

— My tu chwilę zaczekamy. Towarzysze Wilkins zejdzie. Mamy tam na dole spotkanie... Konspiracyjne — dodał śmiejąc się — na świeżym powietrzu.

Wilkins szybko schodził w dół drogą ku nadbrzeżnemu bulwarowi. Gurkov poczęstował Ruth papierosem i zaczął się tłumaczyć:

— Bardzo mi przykro towarzyszo, że tak was trzudę po nocy, ale to wszystko wiąże się z sprawą Zaleskiego... I ta podróż jest...

— Czy się stało coś nowego? — przerwała pytaniem.

— Tak i nie, ale trzeba jeszcze wiele rzeczy wyjaśnić. Sam nie wiem... A jak ten Wnuk? Rzeczywiście chory?

— Rzeczywiście. Był lekarz... W tej chwili z dołu odezwał się głos Wilkina: — Wszystko w porządku.

Zaczęli razem schodzić w dół po wyasfaltowanej drodze. Słychać było jeszcze jakiś zegar na górze wylubający dwunasto. Coraz bliższy szum morza zagłuszył dźwięki zegara, gdy znaleźli się na bulwarze. Noc była czarna. Nieliczne latarnie rzuciły słaby blask na ścianę wapienną. Szli we troje w milczeniu. Ruth pośrodku. Jakże dobrze znała tę drogę. Od dziecka, a potem tyle, tyle

razy to była... Przystanąli, by zapalić papierosa. Nagle poczuła, że czynie ręce ścisną jej gardło i dusza, dusza...

38.

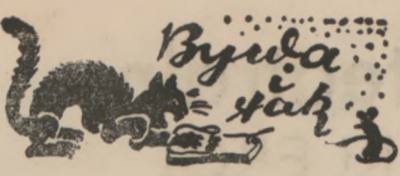
W willi Steina zgasy światła we wszystkich oknach z wyjątkiem jednego — na parterze. Po przez szczerline zasunięte kotary można było dostrzec światło w pokoju.

Pokój robił wrażenie intymnego gabinetu pracy bogatego przemysłowca, towarzysza Jakuba Steina. Urządzone był ze smakiem. Same drogocenne antyki. Na jednej ze ścian — duży portret Karola Marxa, obok fotografia Bernarda Show z autografem słynnego pisarza. Wielka lampa, stojąca na stole oświetlała tylko jego powierzchnię. Reszta pokoju tonęła w półcieniu. W jednym z rogów pokoju siedzieli Stejn, Watt i Mac Donald. Dwa ostatni, po skończeniu zebrania wyszli na przedchadzkę i właśnie z niej wrócili.

Oscar Watt nie siedział, lecz raczej leżał zagłębiony w obszernym fotelu. Był w doskonałym humorze. Szparki oczu uśmiechały się chyttrze i filuternie. Ramię nie drgało nerwowo. Zapomniał już zupełnie o niedzielnym incydencie. Upiekuło się szczęśliwie. Zapadała już zresztą decyzja likwidacji zdekonspirowanej meliny towarzysza Steina na Queens Gardens. Ponadto był przekonany, że odność zwycięstwa nad Brańskim i że Gurkov ostatecznie uznał słuszność jego tży w sprawie Zaleskiego.

Trzej mężczyźni stanowili oddawna zgrana i dobrze rozumiejącą się paczkę na szczytach brytyjskiej partii komunistycznej. Mac Donald zdemobilizował się szybko po za kończeniu wojny i pracował w jednym z największych londyńskich koncernów wydawniczych, zachowując poufne kontakty z wtyczkami komunistycznymi w brytyjskim ministerstwie wojny. Ze względu na wyjątkowo delikatne zadania, zwolniony został z wszelkich obowiązków czynnego członka partii. Rzadko bardzo uczeszczał nawet na takie zebrania. Jak dzisiejsze. Dzięki tymi środkom ostrożności uchronił się absolutnie niezdekonstruowanego przez kontrwywiad brytyjski. Był w tej paczce najmłodszym. Liczył zaledwie lat 40-ci. Komunistą stał się tuż przed wojną.

(Dalszy ciąg nastąpi)



Właściwy powód

Młodziutka Angielka B. R. stanęła przed sądem oskarżoną o nieprzebieganie praw ruchu samochodowego. Jadąc samochodem, skreśliła w lewą ulicę wtedy...

Policjanci angielscy czuwają jednak, że i panna została skazana na grzywnę 5 szillingów.

Wydała się, że tak mała kara, nie warta jest uchybiać, ale ona nie miała innego zdania...

I tym razem spłatanie nie odbyło się w warunkach przyjemnych. Bo Angielka skreśliła samochodem na prawo, a strzałka wskazywała na lewo...

— Dlaczego nie jedzi Pani już autobusem? — A bo, proszę pana, w autobusach jest teraz światło neonowe...

Podobno policjanci spojrzeli na Angielkę (gazety nie podają jakim wzrokiem) i... odszedł, pozostawiając ofiarę losu w samochodzie ze strzałką na lewo.

EMJOT

TRAGICZNA ŚMIERĆ JANA BUCZKA

Lille (kor. wł.) — Przyczyną tragicznej śmierci Jana Buczka, którego ciało przeleżało w pół zniekształconym na chodniku...

Policjanci, prowadzący śledztwo, nie przypuszczają, by popełnił samo bójstwo. Był on zareczony z młodą dziewczyną z Lambarsat i w przeddzień wypadku załatwił pomyślnie sprawę mieszkaniową...

CO DAC NA STÓL?

ŚRODA — 21 STYCZNIA. Posiłek poobiedniowy: Sałatka pomidorowa. — Pierozki z mięsem. — Ser.

Wioszczerza: Zupa neapolitańska. — Królik pieczony. — Sałatka z czerwonej kapusty. — Ciastka (z przepisem podajemy poniżej).

Przepis na ciastka z resztek starych ciasteczek. — 1 szklanka cukru, 2 łyżki kakao i 2 jajka.

Wymieszaj, dodaj trochę alkoholu (fiaker, rum, koniak, albo kirs) oraz trochę bakali, skórki pomarańczowej smażonej — wszystko drobno siekane.

Nagroda za bystre oko. 16-letni chłopiec londyński, Jack Thompson, pokazał, że może bystre oko.

W miejscach Abadanu. Anglo-perskie towarzystwo naftowe wraz z konsernem Shell przy stacji w najbliższym czasie do budowy potężnej rafinerii przetworów naftowych w Mombasie w Kenii w Afryce za cenę 196 milionów dolarów.

Mecz strajki. W miasteczku Louiseville w Kanadzie w pewnej fabryce tekstylnej wybuchł strajk, który trwał 10 miesięcy.

Otello nie był Murzynem. Zmarły w roku 1377 wenecki generał, Giacomo Moro, nie marzył nawet, że dzięki Szekspirowi zdobędzie sławę światową jako Murzyn.

Chcesz zjeść po polsku? Każdej soboty bigos lub inne polskie potrawy u pani Aliny Roti „Bar Ideal”

Istnieją możliwości zwalczania białaczki

HEMATOLOG HISZPAŃSKI ODNALAZŁ LASECZNIKA TEJ CHOROBY

Barcelona. — Jak donoszą z Alicante jeden z najwybitniejszych specjalistów chorób krwi czyli tzw. hematologów europejskich dr Franciszek Mas y Magro, dyrektor sekcji hematologicznej Hiszpańskiego Instytutu Nauk Lekarskich...

Wym daje lekarzom możliwość stopniowego osłabiania ostrości działania zarazków leukocytemii, a jednocześnie prowadzą do osiągnięcia odpowiednich środków kuracyjnych.

W tym dają lekarzom możliwość stopniowego osłabiania ostrości działania zarazków leukocytemii, a jednocześnie prowadzą do osiągnięcia odpowiednich środków kuracyjnych.

Już w roku 1950 dr Mas y Magro, którego asystentem jest jego najstarszy syn również lekarz, udało się drogą eksperymentalną ustalić że choroba ta jest zakaźna a w latach późniejszych, że główną rolę w zakażeniu odgrywają niektóre pa-

czyli, że po rzekomej śmierci skazanego — ciało jego żyje jeszcze przez znaczny okres czasu; to samo dotyczy egzekucji przez powieszenie.

PRZECIWKARZE ŚMIERCI

Prof. Piedelievre przed Akademią Medycyny.

W paryskiej Akademii Medycyny słynny profesor medycyny sądowej dr Piedelievre oraz jego asystent dr Fournier zakomunikowali obserwacje z długoletnich doświadczeń, dotyczących kary śmierci...

Wbrew zdaniu, wciąż jeszcze powtarzane bezkrytycznie przez tłumy, wykonanie wyroku śmierci nie stanowi żadnego przykładu odstraszającego dla kandydatów na zbrodniarstwo z zinną krwią.

BATISFERA

Prof. PICCARDA — GOTOWA

„Batifera” czyli specjalna kulaska pomysł prof. Piccarda, za pomocą której zamierza on opuścić się latem br. na 3 tys. metrów w głąb Morza Śródziemnego...

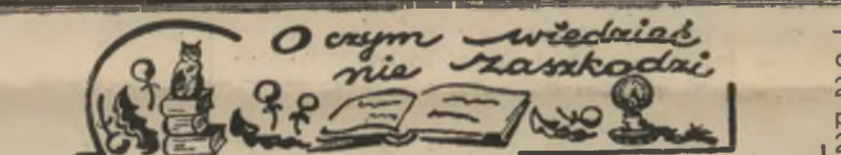
Kot, wyrzucający się na przepieku w domu rolnika Jouvan w St. Michel de Montlieu (Manche), spadł i wpadł do studzi. Złoty dziękuję się, że kobieta udaje się do IV piętra, zaryzykowała w połowie drogi, wyrwała jej z ręki torbę i zbiegła.

OSOBLIWI AUTOGRAF

Angielski minister handlu, MacKensson, przybył z oficjalną wizytą do Kopenhagi. W czasie jego pobytu obiegły go dziennikarze, a jeden z nich poprosił o autograf.

RAKIETY NAD ATLANTYKIEM?

Washington (A.P.). Sekretarz lotnictwa Finletter stwierdził na ostatniej konferencji prasowej, że w stosunku do niedawnej przyszłości Ameryka rozporządza bezdźwięcznymi rakietami, kierowanymi na odległość i mogący drugiego stronię Atlantyki.



«F» i «PH»

Dlaczego już Rzymianie wprawdzie na oznaczenie dźwięku «f» litery «ph», choć znali literę «f», znajdującą się również w alfabecie greckim?

Chrzęszcze-grabarze.

Jednym z najcenniejszych „santaryjnych przyrod” jest chrzęszcze — grabarz, usuwający wraz z kilkoma innymi gatunkami owadów z powierzchni ziemi miliony i miliony zwłok zwierzęcych.

Wypada dodać, że chrzęszcze to nie działają z pobudek bezinteresownych, lecz z troski o potomstwo.

Cyfra mówią...

Depozyty złożone we francuskich kasach oszczędności wzrosły w ciągu 1952 roku do 99 miliardów franków.

PAN FICLEK SZUKA SZCZĘŚCIA



W DZYOJEJ WODNY copyright by Opera Mandi



Do Paryża przybył zespół baletowy angielski, który w roku ubiegłym występował w ramach uroczystości związanych z Festiwalem W. Brytanii.

WYPADKI DNIA

BANDYTA W WINDZIE

Jakiś elegancki młody człowiek o białych oczach i jasnym włosie napisał od pewnego czasu samotnie kobiety, wsiadające do windy.

ARSENAL U GORNIKA

U 48-letniego górnika, V. Delrieu w Montpelier policja znalazła arsenał składający się z 44 sztukami 100-porszkowymi dynamitowymi, 16 karabinów, 6 pistoletów, kilkunastu tyfusów naboju i t.p.

KOT SPOWODOWAŁ POZAR

Kot, wyrzucający się na przepieku w domu rolnika Jouvan w St. Michel de Montlieu (Manche), spadł i wpadł do studzi.

21 OSOB ZATRULO SIĘ MIESEM

Kilkanaście rodzin blisko zatruć miesiącym kotnikiem, sprzedawanym na przedmieściach Nantes w St. Seba-

TYLKO DO DNIA 31 STYCZNIA 1953

przejmujemy abonament na pięćdziesiąt i najnowsze książki wydawnictwa ZOFII KOSSAK

WYELIMINOWAŁO MARSYLIE

Spotkanie odbyło się w Grenoble, było prowadzone bardzo żywo, a po czasie regularnym wynik brzmiał 1:1.

METZ I TULON

spotykają się jeszcze raz. Prawdopodobnie w najbliższym czasie, ponieważ spotkanie niedzielne zakończyło się wynikiem remisowym.

AMATORZY GORAWALI

również w spotkaniu Perpignan - Armentieres. Piłkarze drużyny północnej nie tylko przewyższali swoich kolegów zawodowców, ale w wielu sędzi, że amatorzy dali lekcję zawodowcom i pokazali, jak się gra w piłkę.

UWAGA, SAMOTNE PANI!

Jeżeli chcesz wyjechać do Kanady, by wyjść z zamętu zwracaj się z pełnym zaufaniem do „Service Bureau for New Canadians”.

Chcesz zjeść po polsku?

Każdej soboty bigos lub inne polskie potrawy u pani Aliny Roti „Bar Ideal”

ALINY ROTI „Bar Ideal”

28, RUE BARSOTTI W MARSYLII

Telefon: NA 71-32

10:45 autobusem Nr 75, wysiadaj na Bid National, róg rue Loubon.

CAEN ELIMINUJE REIMS Wyniki spotkań pucharowych

Table with 2 columns: ZAWODOWCY I LIGI, ZAWODOWCY II LIGI. Lists various football clubs and their league affiliations.

ree jest skromną drużyną, która zajmuje środkowe miejsce w tabeli rozgrywek amatorskich grupy północnej. W spotkaniu niedzielnym entuzjazi grali bardzo dobrze, że dali sobie zupełnie łatwą radę z lewą szką techniką zawodowców.

W PIERWSZOLIGOWCACH

dwa spotkania zakończyły się zwycięstwem drużyn, które nie były faworytami. Najwięcej zdyktowało zwycięstwo Nicei. Mimo, że już przed rozpoczęciem roku (ale w finale) Nicea wygrała, tym razem spodziewano się zwycięstwa Bordeaux.

Nie oczekiwano również zwycięstwa paryskiego Stada, które zostało odniesione dzięki lepszej grze zespołowej, jak i samej taktyce.

AMATORZY MIĘDZY SOBA

Sedan - Boulogne 4:1. Anancy - Chat. Gomb. 4:1. St. Dizier-Villefranche 3:4. Bagnone - Basildienne 1:2. Dieppe - Sling 3:0. Quevilly - Longwy 0:1. Poissy - La Seyne 0:1. Montreuil - Ponthierry 2:4.

Do następnego rzutu o puchar Francji zdyktowało zwycięstwo 1:1. W dogrywce Caen, wspomaganie przez publiczność, okrzykami i wiewatami, zdobywa drugą decydującą bramkę.

INNĄ NIESPODZIANKĄ

jest wyeliminowanie pierwszoligowej drużyny Rennes przez amatorski zespół Draguignan.

W następnych spotkaniach zwyciężyli drużyny, które uważano za faworytów, a do najwybitniejszych wyników należą zwycięstwa Lyons, Lille, Montpellier, Sedan i Anancy.

W PEŁNI CHWAŁY

została wyeliminowana z dalszych rozgrywek drużyna Valenciennes, która przegrała z St. Etienne dopiero w dogrywce.

W następnych spotkaniach zwyciężyli drużyny, które uważano za faworytów, a do najwybitniejszych wyników należą zwycięstwa Lyons, Lille, Montpellier, Sedan i Anancy.

ANGLIA WYGRWA Z WALIA

W Cardiff przy 60.000 widzów odbyło się spotkanie w rugby XV między reprezentacją Anglii i Walii, które zakończyło się zwycięstwem pierwszych 8:3.

W następnych spotkaniach zwyciężyli drużyny, które uważano za faworytów, a do najwybitniejszych wyników należą zwycięstwa Lyons, Lille, Montpellier, Sedan i Anancy.

JESZCZE RAZ ZWYCIĘZA

W spotkaniu w rugby XIII, które odbyło się w Marsylii między reprezentacją Australii i Prowancji, zwyciężyli goście 12:0.

W następnych spotkaniach zwyciężyli drużyny, które uważano za faworytów, a do najwybitniejszych wyników należą zwycięstwa Lyons, Lille, Montpellier, Sedan i Anancy.

KLĄBINSKI STALE JEZDZI

Też samego dnia Kolarze brali udział w północnej Francji w dwóch wyścigach na przełaj, które odbyły się w dwu różnych miejscowościach.

W następnych spotkaniach zwyciężyli drużyny, które uważano za faworytów, a do najwybitniejszych wyników należą zwycięstwa Lyons, Lille, Montpellier, Sedan i Anancy.

METZ I TULON

spotykają się jeszcze raz. Prawdopodobnie w najbliższym czasie, ponieważ spotkanie niedzielne zakończyło się wynikiem remisowym.

W następnych spotkaniach zwyciężyli drużyny, które uważano za faworytów, a do najwybitniejszych wyników należą zwycięstwa Lyons, Lille, Montpellier, Sedan i Anancy.

AMATORZY GORAWALI

również w spotkaniu Perpignan - Armentieres. Piłkarze drużyny północnej nie tylko przewyższali swoich kolegów zawodowców, ale w wielu sędzi, że amatorzy dali lekcję zawodowcom i pokazali, jak się gra w piłkę.

W następnych spotkaniach zwyciężyli drużyny, które uważano za faworytów, a do najwybitniejszych wyników należą zwycięstwa Lyons, Lille, Montpellier, Sedan i Anancy.

UWAGA, SAMOTNE PANI!

Jeżeli chcesz wyjechać do Kanady, by wyjść z zamętu zwracaj się z pełnym zaufaniem do „Service Bureau for New Canadians”.

W następnych spotkaniach zwyciężyli drużyny, które uważano za faworytów, a do najwybitniejszych wyników należą zwycięstwa Lyons, Lille, Montpellier, Sedan i Anancy.

Chcesz zjeść po polsku?

Każdej soboty bigos lub inne polskie potrawy u pani Aliny Roti „Bar Ideal”

W następnych spotkaniach zwyciężyli drużyny, które uważano za faworytów, a do najwybitniejszych wyników należą zwycięstwa Lyons, Lille, Montpellier, Sedan i Anancy.

ALINY ROTI „Bar Ideal”

28, RUE BARSOTTI W MARSYLII

W następnych spotkaniach zwyciężyli drużyny, które uważano za faworytów, a do najwybitniejszych wyników należą zwycięstwa Lyons, Lille, Montpellier, Sedan i Anancy.

WYPADKI DNIA

Jakiś elegancki młody człowiek o białych oczach i jasnym włosie napisał od pewnego czasu samotnie kobiety, wsiadające do windy.

W następnych spotkaniach zwyciężyli drużyny, które uważano za faworytów, a do najwybitniejszych wyników należą zwycięstwa Lyons, Lille, Montpellier, Sedan i Anancy.

ARSENAL U GORNIKA

U 48-letniego górnika, V. Delrieu w Montpelier policja znalazła arsenał składający się z 44 sztukami 100-porszkowymi dynamitowymi, 16 karabinów, 6 pistoletów, kilkunastu tyfusów naboju i t.p.

W następnych spotkaniach zwyciężyli drużyny, które uważano za faworytów, a do najwybitniejszych wyników należą zwycięstwa Lyons, Lille, Montpellier, Sedan i Anancy.

KOT SPOWODOWAŁ POZAR

Kot, wyrzucający się na przepieku w domu rolnika Jouvan w St. Michel de Montlieu (Manche), spadł i wpadł do studzi.

W następnych spotkaniach zwyciężyli drużyny, które uważano za faworytów, a do najwybitniejszych wyników należą zwycięstwa Lyons, Lille, Montpellier, Sedan i Anancy.

21 OSOB ZATRULO SIĘ MIESEM

Kilkanaście rodzin blisko zatruć miesiącym kotnikiem, sprzedawanym na przedmieściach Nantes w St. Seba-

W następnych spotkaniach zwyciężyli drużyny, które uważano za faworytów, a do najwybitniejszych wyników należą zwycięstwa Lyons, Lille, Montpellier, Sedan i Anancy.